

Wybory w USA

Wielkie zwycięstwo republikanów

Ostateczne wyniki wyborów w USA ciągle jeszcze są nieznane. Według danych z godzin wieczornych, w śród sytuacji przedstawiała się następująco:

Senat: republikanie zdobyli 18 mandatów, zyskali więc 3 nowe stany: Illinois, Oregon i Tennessee.

Demokraci zdobyli 17 mandatów, mają więc nadal zdecydowaną większość.

Stosunek sił republikanów do demokratów wynosi 36:64 (uprzednio 33:67).

Izba Reprezentantów:

Republikanie uzyskali 183 mandaty.

Demokraci uzyskali 244 mandaty (potrzebna większość 218).

Brak jeszcze wyników z ośmiu okręgów wyborczych, przy czym w czterech przeważa demokraci, w czterech republikanie.

Poprzedni stosunek sił republikanów do demokratów wynosił 140:295. Tak więc do tej chwili republikanie zyskali dodatkowo 43 mandaty. Uważane to jest za największe zwycięstwo republikanów od zakończenia wojny.

Agencja AP utrzymuje, że

w nowej Izbie Reprezentantów znajduje się 12 nowych „jaskrzy” — rzeźników eskalacji wojny w Wietnamie — a tylko dwa nowe „gołębie”.

Dotychczas wybrano gubernatorów republikańskich w 22 stanach, zaś w 11 — gubernatorów z ramienia partii demokratycznej. Brak jest wyników z dwóch stanów. Republikanie odnieśli zwycięstwo w kilku gęsto zaludnionych stanach, jak Kalifornia, Nowy Jork, Pensylwania, Ohio i Michigan.

DZIENNIK ŁÓDZKI

Łódź, czwartek 10 listopada 1966 roku
Rok XXI Nr 268 (61955)

Los Erharda przypiętowany

Dziś wybór kandydata na nowego kanclerza NRF

We wtorek 8 bm. w godzinach wieczornych odbyło się posiedzenie kierownictwa Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej CDU/CSU. Na kółnym powzięto decyzję w sprawie mianowania następcy Erharda, co oznacza rychłe jego usąpienienie. Tym samym zakończona została kadencja rządu Erharda trwająca od 1963 roku.

Wybór przez frakcję par-

lamentarną CDU/CSU kandydata na sukcesora Ludwiga Erharda, na stanowisko kanclerza NRF odbędzie się w czwartek o godz. 13. Sekretarz frakcji parlamentarnej CDU/CSU, Will Rasner, oświadczył w śród po południu, że wybory potrwać co najmniej dwie godziny. Frakcja CDU/CSU powołała komisję, która ustali sposób wyboru kandydata.

CDU/CSU wytypowała czterech kandydatów — przewodniczącego Bundestagu, Gerstenmaiera, premiera Badenii-Wirtembergii, Kiesingera, ministra spraw zagranicznych, Schroedera oraz przewodniczącego frakcji, Barzela — jednakże — jak powiedział Rasner — frakcja będzie miała możliwość wyłonienia na czwartkowym posiedzeniu innych jeszcze kandydatów z własnych szeregów.

- ★ Przyrost dochodu narodowego o 34 proc. ★ 840 mld zł na inwestycje
- ★ Wzrost realny płac o 10 procent ★ 2.915 tysięcy nowych mieszkań
- ★ Podniesienie produkcji przemysłu o 43,6 procent

Sejm rozpoczął debatę nad projektem planu 5-letniego

9. bm. Sejm przystąpił do debaty generalnej nad rządowym projektem planu rozwoju gospodarczego Polski na lata 1966-1970. Sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego Budżetu i Finansów o projekcie planu 5-letniego, przedstawił Izbie sprawozdawca generalny pos. Józef Kulesza. (PZPR).

Na wstępie mówca podkreślił, że głównym zadaniem obecnego planu jest zapewnienie dalszego, wszechstronnego rozwoju sił wytwórczych, unowocześnienie struktury gospodarki kraju, zapewnienie zatrudnienia i sprawnego wia-czenia w nurt pracy zawodowej młodzieży wchodzącej w wiek produkcyjny oraz dalsze polepszenie warunków materialnych i socjalno-kultu-ralnych społeczeństwa. Do-chód narodowy ma się zwiększyć w 1970 r. — w stosunku do 1965 r. — o ok. 34 proc.

Następnie pos. Kulesza scharakteryzował zadania poszczególnych działów gospodarki. Nakłady inwestycyjne wzrosną w bieżącym 5-leciu o 37,6 proc. i wynoszą 840 mld złotych. Na rolnictwo przeznacza się o 65,5 proc. więcej środków niż w latach 1961-1965, na przemysł — o 38 proc. więcej. Wydatki na budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną wyniosą 145 mld zł, na oświatę, naukę, kulturę, ochronę zdrowia i kulturę fizyczną — 43 mld złotych. Zabezpiecze-

niu realności planu i środków na nowe potrzeby, które mogą się wyłonić w trakcie realizacji planu, służy 24-miliardowa centralna rezerwa inwestycyjna oraz rezerwy w planach resortów i województw.

W dziale przemysłu projekt 5-latkę zakłada wzrost produkcji o 43,6 proc. Jest to plan realny — powiedział J. Kulesza — i można oczekiwać, że będzie przekroczony. Tempo wzrostu i kierunki rozwoju produkcji przemysłowej zmierzają do lepszego zabezpieczenia rosnącej siły nabywczej ludności. Istotne zmiany na lepsze przewiduje się zarówno w ilości jak i jakości produkcji wyrobów rynkowych.

Obecne 5-lecie — powiedział sekretarz J. Kulesza — charakteryzuje się polityką koncentrowania środków na rozwój rolnictwa. Udział nakładów na ten cel w inwestycjach ogółem podniesie się z 14 proc. w latach 1961-65 do około 18 proc. w bieżącym planie.

Przechodząc do zagadnień eksportu, mówca zaznaczył, że ogólne tempo wzrostu eksportu będzie niższe od osiągniętego w ubiegłym 5-leciu, jest to jednak wynikiem świadomego ograniczenia importu żywności i eksportu produktów rolnych, a także zmniejszenie tempa wzrostu eksportu surowców i paliw. Stopniowa likwidacja importu żywności. (A) Dalszy ciąg na str. 2

Bezpośrednia łączność telefoniczna Pałac Elizejski-Kreml

W śród podpisana została w Paryżu umowa o założeniu bezpośredniej linii telefonicznej między Pałacem Elizejskim a Kreml. Umowę podpisał sekretarz generalny francuskiego MSZ, Herwe Alband i ambasador radziecki we Francji Walerian Zorin. Założenie takiej linii bezpośredniej łączności omówione zostało podczas wizyty prezydenta de Gaulle'a w Związku Radzieckim w czerwcu br. Przewiduje się, że linia ta będzie gotowa za około 2 miesiące.



Przewodniczący Rady Państwa, Edward Ochab przyjął 8 bm. przebywającego w Polsce z wizytą oficjalną ministra spraw zagranicznych Kanady, Paula Martina. W rozmowie uczestniczył wiceminister spraw zagranicznych — Józef Winiewicz. Obecny był ambasador Kanady w Polsce Norman F. H. Berlis. Na zdjęciu: w czasie wizyty. CAF — Matuszewski

Minister spraw zagranicznych Kanady opuścił Polskę

Minister spraw zagranicznych Kanady Paul Martin zakończył wizytę oficjalną w Polsce. P. Martin wraz z małżonką oraz podsekretarz stanu Marcel Cadieux i inne osoby towarzyszące w podróży ministrowi spraw zagranicznych Kanady opuścili 9 bm. w godzinach rannych Polskę. Paul Martin udał się do ZSRR, gdzie składa wizytę oficjalną.

Wyrok na dwu neonazistów

Trybunał federalny w Karlsruhe skazał w śród dwóch neonazistów — obywatela amerykańskiego Reinholda Ruppe oraz obywatela zachodniemieckiego Ericha Lindnera na karę po 2 lata więzienia za udział w spisku mającym na celu przywrócenie rządów nazistowskich w Niemczech. Obaj oskarżeni planowali zamach na życie prokuratora generalnego we Frankfurcie nad Menem, Fritza Bauera, a ponadto zamierzali wysadzić w powietrze centralę w Ludwigsburgu powołaną do wykrycia nie ujawnionych dotychczas zbrodni nazistowskich.

Minister Martin w Moskwie

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych ZSRR przybył do Moskwy z wizytą oficjalną minister spraw zagranicznych Kanady, Paul Martin. Na lotnisku Wnukowskim witał go minister Gromyko i inne osobistości oficjalne, dyplomaci oraz dziennikarze. Wkrótce po przybyciu do Moskwy minister spraw zagranicznych Kanady złożył wizytę ministrowi Gromyce. Obaj ministrowie odbyli przyjacielską rozmowę.

Dalsze odroczenie startu „Gemini 12”

Przedstawiciele Agencji Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA) podali do wiadomości, że start statku kosmicznego „Gemini 12” został odroczone o dalsze 48 godzin i będzie mógł nastąpić dopiero w piątek. Jak wiadomo, wystąpienie „Gemini 12” miało nastąpić we wtorek, lecz zostało odroczone o 24 godziny ze względu na wykrycie technicznych usterek w systemie automatycznego sterowania rakietą „Titan-2”, która ma wprowadzić pojazd na orbitę.

Ponad 52 mld zł w PKO

Stan wkładów pieniężnych ludności w PKO osiągnął w dniu 31 października br. kwotę

52 mld 70 mln zł, w tym na książeczkach oszczędnościowych 49 mld 667 mln zł, a na rachunkach bieżących i rozliczeniowych 2 mld 403 mln zł.

W październiku br. wkłady na książeczkach oszczędnościowych wzrosły o 701 mln złotych, a łącznie w okresie 10 miesięcy — o 7 mld 411 mln zł.

Liczba książeczek oszczędnościowych zwiększyła się w ubiegłym miesiącu o 179 tys. sztuk, a łącznie w okresie 10 miesięcy — o 1 mln 188 tys. sztuk.

Tytułem odsetek i premii, właściciele książeczek oszczędnościowych otrzymali w bieżącym roku 1 mld 181 mln zł.

Wyrok na dwu neonazistów

Trybunał federalny w Karlsruhe skazał w śród dwóch neonazistów — obywatela amerykańskiego Reinholda Ruppe oraz obywatela zachodniemieckiego Ericha Lindnera na karę po 2 lata więzienia za udział w spisku mającym na celu przywrócenie rządów nazistowskich w Niemczech. Obaj oskarżeni planowali zamach na życie prokuratora generalnego we Frankfurcie nad Menem, Fritza Bauera, a ponadto zamierzali wysadzić w powietrze centralę w Ludwigsburgu powołaną do wykrycia nie ujawnionych dotychczas zbrodni nazistowskich.

Powódź w USA

Burze i powódź szaleją nie tylko w południowej Europie, nawieją też one ostatnio również w Kalifornii. Śnieg, deszcze i tornada wyzwały tam poważne szkody. Oto auto strada pod Los Angeles, która po dwudziestoczterogodzinnym deszczu zalana została na blisko 5-kilometrowym odcinku. Na maskach samochodów stoi dwuakierowców, czekając aż opadną wody powodzi. CAF — Unifax



We Włoszech sytuacja nadal dramatyczna

Grube warstwy błota pokrywające miasta, wsie i drogi; gnijące w nich martwe zwierzęta i żywność; brak żywności, leków i pomieszczeń dla bezdomnych; setki tysięcy ludzi nagłe pozbawionych pracy oraz środków do życia. Astronomiczne ceny artykułów pierwszej potrzeby, a ponadto troska o przyszłość — oto ogólne tło włoskiego dramatu. Z kraju i zagranicy napływa na tereny powodziowe pomoc materialna, zwiększa się nieustannie oddziaływanie wojsk usuwających gruz i błoto oraz szukających dalszych ofiar. Rząd włoski nałożył nowy podatek od benzyny, by zdobyć w ten sposób fundusze na odbudowę zniszczonej. Papież polecił ułpynić wotą znajdujące się w kościołach, z wyjątkiem szcze-

gólnie starych lub posiadających znaczenie historyczne, a pieniądze uzyskane ze sprzedaży złota użyć na akcję charytatywną.

Straty spowodowane przez powódź są nieobliczalne. W samej Florencji zamokło 600 obrazów oraz ok. tysiąca starych ksiąg o bezcennej wartości.

Tylko wstępne prace zabezpieczające będą kosztowały 2 miliardy. Do oczyszczenia pomieszczeń i ulic Florencja potrzebuje dodatkowo ok. 10-12 tys. żołnierzy.

LASEROWY kontroler jakości

Najdobniejsze szkazy i zanieczyszczenia wyrobów optycznych nie ukryją się w ostrym świetle nowego, polskiego przyrządu laserowego. Służy on do kontrolowania materiałów przezroczystych, m. in. szkła, kryształów i tworzyw sztucznych, z których wykonuje się najwyższej jakości elementy optyczne: soczewki, pryzmaty, pręty laserowe. Interferometr laserowy — tak bowiem fachowo nazywa się owe urządzenie — skonstruowano w katedrze przyrządów elektrycznych Politechniki Warszawskiej, która wybudowała już wiele laserów gazowych. Laserowym aparatem zainteresował się Centralny Urząd Jakości i Miar.

Kółka rolnicze podlegają orzecznictwu państwowego arbitrażu

Ostatnio weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów określające, że kółka rolnicze podlegają postępowaniu arbitrażowemu we wszystkich sporach z jednostkami gospodarki społecznej. Dotychczas z orzecznictwa państwowego arbitrażu korzystały tylko przedsiębiorstwa państwowe, banki, Naczelna Rada Spółdzielcza i związki spółdzielcze. Przynajmniej tych uprawnień również kółkom rolniczym powinno wpłynąć na usprawnienie ich gospodarki.

Obecnie — jak wyjaśnia Centralny Związek Kolek Rolniczych — każde kółko ma prawo powołać przed komisję arbitrażową jednostkę gospodarki społecznej, z którą pozostaje w sporze lub może być przez nią pozwane.

Należy dodać, że spory wszczęte w sądach powszechnych przed wejściem w życie omawianego rozporządzenia, tzn.

ZRA i Kongo nawiążą stosunki dyplomatyczne

przed 4 października br. mają być rozpatrywane nadal według przepisów poprzednich.

Kongijski minister spraw zagranicznych Justin Bomboko oświadczył po spotkaniu z prezydentem Naserem w Addis Abebie, że obydwaj kraje, ZRA i Kongo — Kinszasza, postanowiły nawiązać ponownie stosunki dyplomatyczne i dokonać wymiany ambasadorów. Bomboko udał się ma w tej sprawie do Kairu w przyszłym miesiącu.



Na zdjęciu: piloci-astronauci Lovell i Aldrin (na pierwszym planie) i rezerwowi — Cooper i Cernan. CAF — Keystone

Amerykańskie lotnictwo nadal kontynuuje naloty na DRV

Amerykańskie lotnictwo nie zaprzestaje swych barbarzyńskich nalotów przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu. Z doniesień agencji zachodnich wynika, że we wtorek Wietnam północny był bombardowany za szczególną intensywnością. Obrzucono bombami mosty, linie kolejowe i drogi, gęsto zaludnione obszary oraz obiekty przemysłowe.

Mają oddziały powstańcy przedostać się do obozu szkoleniowego reżimowych sił specjalnych usytuowanego 30 km na

Próby wykrywania podziemnych eksplozji nuklearnych

W trzech zachodnich stanach USA - Nevada, Arizona i Kalifornia - przeprowadzone zostaną w okresie od stycznia do maja 1967 r. zakrojone na szeroką skalę próby mające na celu sprawdzenie metod wykrywania i umiejscawiania podziemnych eksplozji nuklearnych, zwłaszcza o niewielkiej mocy.

Departament Stanu zaznacza, że w toku prób nie nastąpi żadna eksplozja nuklearna.

Aresztowania obrońców „świętych krów”

Policja indyjska aresztowała już około 750 osób spośród obrońców świętych krów, którzy w ubiegłym poniedziałek szturmowali gmach parlamentu w Delhi. Wśród aresztowanych znajduje się m. in. przewodniczący strajkowego ugrupowania braminijskiego, Hindu Jan Sangh oraz przywódcy innych prawicowych organizacji.

Przewodniczącego ugrupowania Hindu Jan Sangh uważa się za głównego inspiratora zajść przed parlamentem. Wśród demonstrantów znajdowali się także członkowie organizacji, do której należał Vinayak Godse, zabójca Mahatmy, Gandhiego.

Kronika wypadków

Przy zbiegu ulic Rzgowskiej i Łącznej kierowca samochodu 10 5000 potrącił Klare Stasiak (Kasowa 6), którą przewieziono do szpitala.

76-letnia Władysława Kowalska (Jedlicze 13) została potrącona przez samochód na ul. Obrońców Stalingradu. U poszkodowanej stwierdzono wstrząs mózgu i przewieziono ją do szpitala.

Z tramwaju na ul. Zielonej wypadł wczoraj 30-letni Karol K (22 Lipca 88). Stwierdzono, że mężczyzna był w stanie nietrzeźwym, a lekarz nie stwierdził u niego obrażeń. (kl)

POGODA

Dzisiaj w Łodzi zachmurzenie na ogół umiarkowane. Temperatura od 2 do 8 st. C. Wiatry słabe, południowe. Jutro zachmurzenie duże, z przejaśnieniami, możliwe opady.

SPORT z ostatniej chwili

Stamm rezygnuje?

Trener i wychowawca wielu pokoleń naszych pięciarzy, Feliks Stamm rezygnuje z współpracy z Polskim Związkiem Bokserskim.

Postanowiłem zrezygnować z dalszej współpracy z zarządem PZB - powiedział Feliks Stamm przedstawicielowi Redakcji Sportowej PAP. - Od prawie roku nie mogę znaleźć wspólnego języka z kierownictwem polskiego boksu. Jako trener Polskiego Komitetu Olimpijskiego będę zajmował się tylko szkoleniem grupy olimpijskiej. Postaram się jak najlepiej przygotować naszą drużynę do startu w Meksyku.

Miesiąc walki z reżimem Ky

Południowowietnamskie tzw. „Zgromadzenie Konstytucyjne” ogłosiło w środę miesiąc walki z reżimem premiera Ky przeciwko dekretowi upoważniającemu rząd do wprowadzania poprawek do konstytucji. Dekret ten wydała junta rządząca w październiku br. aby zapewnić sobie kontrolę nad działalnością tego zgromadzenia.

Agencja Reutersa w Sajgonie pisze, iż zapowiadając walkę przeciwko dekretowi zgromadzenie oświadczyło, iż dekret ten ogranicza uprawnienia sajsjońskiego parlamentu.

Jak żywić i ubierać dzieci podczas zimy

O tych sprawach rozmawiać będą z naszymi Czytelnikami przez NTU 303-04 w godz. 13-14.30

DZIS, W CZWARTEK, 10 BM.

HANNA SZARSKA
lekarz pediatra
st. insp. Ośrodek Matki i Dziecka
graz
mgr JADWIGA KICIŃSKA
kierownik pracowni higieny żywienia
Stacji San-Epid.

Proponujemy tematy:
* rola mleka w żywieniu
* drugie śniadania w szkole
* jak zapobiegać przeziębieniom?

Nasz komentarz

Warunki dla nowoczesności

Niezwykle ważne dla nas, codziennych klientów sklepów z wyrobami przemysłu lekkiego, zagadnienia były tematem wczorajszej konferencji zorganizowanej przez Stowarzyszenie Włókienników Polskich przy współudziale Zjednoczeń Przemysłu Czesankowego i Welnianego-Północnego. Konferencja ta, której tematem była jakość i nowoczesność produkcji jest kontynuacją zeszłorocznej narady poświęconej tym samym zagadnieniom w aspekcie stale rosnącej dominacji w tych dwóch branżach włókien chemicznych i wynikających z tego zmian w technologii wytwarzania oraz perspektyw rozwojowych. W programie wczorajszych obrad naukowców i praktyków-włókienników znalazły się i materiały sprawozdawcze ilustrujące realizację wniosków podjętych na ubiegłorocznej konferencji a zmierzających do wykorzystania nowych możliwości technologicznych, jakie niesie stale wzrastająca chemizacja przemysłu włókienniczego.

Zarówno to, czego już dokonano, jak i nakreślone na wczorajszej naradzie zadania prowadzą do unowocześnienia produkcji, a tym samym i lepszego zaopatrzenia rynku w coraz to nowe, o wysokich walorach użytkowych oraz atrakcyjne tkaniny i konfekcje. Próbnie eksponaty owych nowości zaprezentowane zostały na okolicznościowej wystawie w Łódzkiem Domu Technika, gdzie odbywała się konferencja, obracając kierunek postępu technicznego w branżach czesankowej i welnianej. Kierunek ten to dalszy wzrost zużycia włókien chemicznych, zwłaszcza anilany, bo w obecnej pieciolatce prawie 3-krotnie,

Sejm rozpoczął debatę nad projektem planu 5-letniego

(A) Dokończenie ze str. 1

umożliwi kierowanie nadwyżek płatniczych na zakup dóbr inwestycyjnych, surowców i materiałów. Kluczem do osiągnięcia tych celów jest wzrost eksportu maszyn i urządzeń oraz przemysłowych artykułów konsumpcyjnych. J. Kulesza podkreślił wagę rozwoju naszej wymiany handlowej ze Związkiem Radzieckim.

Przechodząc do problemów zatrudnienia, mówca przypomniał, że zasoby siły roboczej w latach 1966-70 powiększą się w miastach o 844 tys. osób, a na wsi o 915 tys. osób. Plan zakłada wzrost zatrudnienia (bez uczniów) w gospodarce uspołecznionej o 1.437 tys. osób, a w gospodarce drobnotowarowej poza rolnictwem - o 105 tys. osób. Planowany przyrost zatrudnienia gwarantuje pracę młodzieży wkraczającej w wiek produkcyjny, a jednocześnie stwarza warunki rozwoju produkcji i usług.

Następnie J. Kulesza powiedział, że przy 18-procentowym wzroście funduszu spożywcza na 1 mieszkańca z dochodów osobistych, przeciętna płaca realna w gospodarce uspołecznionej wzrosnąć ma o ok. 10 proc. Projekt planu harmonijnie uwzględnia zarówno potrzeby rozwoju ekonomicznego kraju, jak i poprawy stopy życiowej. Jest niewątpliwie uzasadnione, aby z rozwagą zakładać wzrost średniej płacy realnej, nie można więc planować więcej, niż wynika to z szacunków przewidywanego wzrostu dochodu narodowego i wymogów jego podziału. Nie wyklucza to bynajmniej możliwości uzyskania wyższego wskaźnika płacy realnej drogą pełniejszego wykorzystania rezerwy, obniżki kosztów produkcji i wzrostu wydajności pracy.

Z kolei sprawozdawca zajął się problemem poprawy zaopatrzenia. W 1970 r. przewiduje się wzrost sprzedaży towarów rynkowych dla ludności o 37 proc. Zmniejszy się spożycie przetworów zbożowych i ziemniaków przy

wzroście spożycia artykułów mleczarskich, ryb, tłuszczy roślinnych, jaj, mięsa i przetworów mięsnych.

Omawiając problemy mieszkaniowe, komunalne, socjalne itp. poseł powiedział, że w latach 1966-70 przybędzie w miastach i na wsi 2.915 tys. izb mieszkalnych. Umożliwi to poprawę sytuacji mieszkaniowej w miastach i zmniejszenie wskaźnika zagęszczenia z 1,46 osoby na izbę w 1965 r. do 1,37 w 1970 r. Nakłady na budowę i rozbudowę urządzeń komunalnych wyniosą 18,8 mld zł. Wydatki na oświatę i wychowanie wzrosną o ok. 26 proc., na szkolnictwo wyższe o ok. 57 proc., na ochronę zdrowia - o ok. 47 proc. Na ludność wiejską otrzyma 600 nowych ośrodków zdrowia.

Duży wysiłek - powiedział Kulesza - podjęty został dla wyrównania różnic w rozwoju ekonomicznym poszczególnych regionów kraju, m. in. przez właściwe rozmieszczenie nowych zakładów pracy. 53 proc. inwestycji przemysłu terenowego zrealizuje się w miastach, których ludność liczy mniej niż 20 tys. mieszkańców. Istotne znaczenie będzie miał również fundusz aktywizacji małych miast.

Nakreślone w planie zadania są realne, ale nielatte - powiedział na zakończenie mówca. Przeciwdziałając trudnościom, zwłaszcza surowcowym, należy zaostreżać reżim oszczędnościowy, szerzej stosować nowoczesne metody wytwarzania i powszechniej wprowadzać do produkcji wyroby o mniejszym nakładzie surowców, a wyższym stopniu przetworzenia. Istotną sprawą jest również opracowywanie i stosowanie coraz lepszych metod planistycznych i ekonomicznych. W nowym świetle rysuje się także problem o odpowiedzialności rozliczania się z powierzonych środków, zapewnienia w procesie produkcji i usług efektywności odpowiadających co najmniej planowanym zamierzeniom.

Pierwszym mówcą w debacie generalnej był przewodniczący Klubu Poselskiego PZPR pos. Zenon Kliszko, który stwierdził, że posłowie PZPR całkowicie solidaryzują się ze stanowiskiem Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów.

W zakończeniu swego przemówienia Z. Kliszko stwierdził, że w procesie przekształcania Polski w państwo nowoczesne, silne, niezależne, zdolne do stałego i dynamicznego rozwoju, wielką rolę odgrywa współpracę ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi. Oparta na zasadach całkowitego równouprawnienia i wzajemnych korzyści współpraca ta, ma dla Polski fundamentalne znaczenie ekonomiczne i polityczne.

W imieniu Klubu Poselskiego ZSL zabrał głos jego przewod. pos. Bolesław Podędorny, który skoncentrował się na problemach rolnictwa w planie 5-letnim.

Jan Karol Wende - przewodniczący Klubu Poselskiego SD - w swoim wystąpieniu podkreślił, że obecny plan 5-letni jest planem dobrej jakości i nowoczesności gospodarczej, intensywnych badań naukowych, przemysłowej i przygotowań do nieustannego ruchu naprzód w drodze ekonomicznych i społecznych przeobrażeń kraju.

Mówca skoncentrował się przede wszystkim na roli drobnej wytwórczości w planie 5-letnim, jako tej gałęzi gospodarki na rynek wewnętrzny 1/4 ogólnej masy towarowej oraz większości usług.

Jako ostatni w pierwszym dniu obrad zabrał głos pos. Stanisław Hasiak (PZPR), który omówił perspektywy jakie obecna 5-lata otwiera przed młodzieżą.

Sejm wznowi debatę generalną w czwartek o godz. 9.

Sejm wznowi debatę generalną w czwartek o godz. 9.

Sejm wznowi debatę generalną w czwartek o godz. 9.

Sejm wznowi debatę generalną w czwartek o godz. 9.

Sejm wznowi debatę generalną w czwartek o godz. 9.

Sejm wznowi debatę generalną w czwartek o godz. 9.

Sejm wznowi debatę generalną w czwartek o godz. 9.

Sejm wznowi debatę generalną w czwartek o godz. 9.

Sejm wznowi debatę generalną w czwartek o godz. 9.

Sejm wznowi debatę generalną w czwartek o godz. 9.

Sejm wznowi debatę generalną w czwartek o godz. 9.

Sejm wznowi debatę generalną w czwartek o godz. 9.

Sejm wznowi debatę generalną w czwartek o godz. 9.

Sejm wznowi debatę generalną w czwartek o godz. 9.

Sejm wznowi debatę generalną w czwartek o godz. 9.

Sejm wznowi debatę generalną w czwartek o godz. 9.

Sejm wznowi debatę generalną w czwartek o godz. 9.

Sejm wznowi debatę generalną w czwartek o godz. 9.

Sejm wznowi debatę generalną w czwartek o godz. 9.

Sejm wznowi debatę generalną w czwartek o godz. 9.

Sejm wznowi debatę generalną w czwartek o godz. 9.

Sejm wznowi debatę generalną w czwartek o godz. 9.

Sejm wznowi debatę generalną w czwartek o godz. 9.

Sejm wznowi debatę generalną w czwartek o godz. 9.

Sejm wznowi debatę generalną w czwartek o godz. 9.

Sejm wznowi debatę generalną w czwartek o godz. 9.

Sejm wznowi debatę generalną w czwartek o godz. 9.

Bilans trzeciego dnia „szczytu” afrykańskiego

W środę o godz. 5 rano czu su miejscowego zakończyło się w Addis Abebie, stolicy Etiopii, pierwsze posiedzenie szefów państw i rządów organizacji Jedności afrykańskiej. Debata przedłużyła się o przeszło 6 godzin. Jej głównym tematem była sprawa zatwierdzenia referatu o budżecie OJA, która wywołała gwałtowny dyskusję wśród delegacji.

Wyjazd prez. Naseri i pki. Bumediena przed zakończeniem konferencji szefów państw afrykańskich, interpretowany jest w pewnych kołach Addis Abebi jako manifestacja solidarności z prez. Gwinei, Sekou Toure.

Bumedien po powrocie do Algierii oświadczył, że w wielu trudnych problemach, jakim musi stawić czoła Afryka, najwazniejszy i najtrudniejszy jest problem walki z kolonializmem, rasizmem i zagranicznymi monopolami.

W Gwinei prez. Sekou Toure rozkazał Amerykanom, członkom „oddziałów pokoju”, opuścić kraj w ciągu 8 dni. Po nadto samoloty linii amerykańskiej „PAN AM” straciły prawo zatrzymywania się w Konakri.

Jesli chodzi o rezolucję przyjętą we wtorek, w trzecim dniu „szczytu” przez szefów państw afrykańskich, dotyczą one m. in. sprawy Rodezji, kolonii hiszpańskich w Afryce, Portugalii.

Szczyt afrykański, który prawdopodobnie zbierze się w środę wieczorem, rozważać będzie ostatni punkt porządku dziennego: skargę Rwandy przeciwko Burundi.

W środę po południu zakończyła się w Addis Abebie trzecia konferencja szefów państw i rządów krajów członków organizacji Jedności afrykańskiej. W posiedzeniu końcowym brzo ugodzi jedynie 12 szefów państw i rządów, ponieważ po zostawieniu dwunastu opuścilo już stolicę Etiopii.

Tradycyjnie przedawanie końcowe wygłosił cesarz Haile Selasie.

Podziękowanie

Oficerom, podoficerom, pracownikom cywilnym, Komendzie, Komitetowi Uczelnianemu, Wydziałowi Politycznemu, Kwatermistrzostwu WAM oraz Wojskowemu Przedsiębiorstwu Handlowemu, wszystkim znajomym i przyjacielom, a w szczególności m. in. Jeronowi Czesławowi Rymczakowi, kpt. Władysławowi Ziłmochowi, jak również ob. ob. Edwardowi Nabilkowi, Halinie Jarzewicz i Towarzystwu Spiewacze „Harmonia” - za okazanie współczucia z powodu śmierci

S. + P.

Marii Wierzbickiej

składamy serdeczne podziękowanie.

Lucjan Wierzbicki z dziećmi i rodziną

Dyrektorowi Tadeuszowi Kaczanowskiemu wyrazy głębokiego współczucia z powodu tragicznej śmierci

Żony

składają

Zarząd Spółdzielni Inwalidów im. St. Mar tyki w Łodzi.

Dyrektorowi Tadeuszowi Kaczanowskiemu wyrazy współczucia z powodu zgonu

Żony

składają

Dyrekcja, Podstawowa Organizacja Partynna, Rada Zakładowa i Współpracownicy Centralnego Laboratorium Stosowania i Przetworstwa Tworzyw Sztucznych w Łodzi.

W dniu 6 listopada 1966 roku zmarł nasz Kolega

Alojzy Nicze

artysta-muzyk Orkiestry Łódzkiej Rozgłośni P.B.

Żonie i Rodzinie składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja i Pracownicy Łódzkiej Rozgłośni Polskiego Radia w Łodzi

Ciekawe! Przeczytaj

OPERACJE PREZYDENTA USA

Prezydent USA, L. Johnson zamierza poddać się dwóm operacjom. Nie są one chyba zbyt groźne, skoro Johnson oświadczył: - „poddam się obu zabiegom na początku przyszłego tygodnia, nie dlatego jednak, że sprawa jest pilna, ale aby mieć to jak najszybciej po sobie”. Operacje będą przeprowadzone w szpitalu wojskowym w San Antonio w stanie Teksas, w odległości 75 mil od rancho prezydenta.

NA CZĘŚĆ 65 STUDENTÓW

Jak podaje Agencja Sinhua, w hali sportowej w Pekinie odbył się wiec, na którym 15 tys. członków Czerwonej Gwardii spotkało się z 65 studentami chińskimi usuniętymi z uczelni radzieckich. Studentom, których nazwano tutaj „bojownikami antywizjonistycznymi”, zgotowano owację. W wiecu uczestniczył członek Biura Politycznego KPCh, wicepremier i minister spraw zagranicznych, Czen I.

BUDOWNY O PARADZIE WOJSKOWEJ Z 1941 R.

Izwiadca zamieścił wspomnienie m. in. marszałka S. Budionnego o paradzie wojskowej, jaka odbyła się w Moskwie 7 listopada 1941 r. Hitlerowcy znajdowali się wówczas w odległości 30 km od stolicy ZSRR. Parada wzbudziła, jak pisze Budionny, wielki patriotyczny entuzjazm w walczącym kraju i była wspaniałym przykładem ogromnego męstwa ludzi radzieckich.

PRZESTĘPCZOŚĆ W JUGOSŁAWII

W latach 1961-1965 poważnie wzrosła przestępczość wśród nieletnich. Dopuszcili się oni najczęściej przestępstw przeciwko mieniu prywatnemu i państwowemu. Najwięcej przestępstw popełnił młodzież między 14 a 16 rokiem życia. Zmniejszyła się natomiast poważnie ilość przestępstw gospodarczych. Prawie 60 proc. wszystkich spraw karnych, co do których w latach 1961-1965 wydano wyroki, obejmowała uszkodzenia ciała i drobne kradzieże.

W NOWYM NUMERZE „ODGŁOSÓW”

* Chirurg, moralność, prawo
* Niepokój o teatry łódzkie
* 300 kobiet Guy de Maupassanta
* Frejdlch na Dalekim Wschodzie
* Urbanikiewicz o łódzkich cmentarzach
* Pierwsza defilada
* Czy rąbać lasy?
* Karuzela w oknie
* Wiersze Maryny Cwietajewej
* Jeszcze o biednych kinach
* Piraci z Pacyfiku.

Dnia 7 listopada 1966 roku zmarł nagłe, przeżywszy lat 60

S. + P.

Leon Gellert

Wyprowadzenie drożych zwłok nastąpi dnia 10. XI. br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Zarzewie, o czym zawiadamia, pogrążona w głębokim smutku

Z. O. N. A.

12 i 13 w Łodzi

„PIĘKNA NASZA POLSKA CAŁA”

12 i 13 bm. wystąpi w łódzkim Pałacu Sportowym Centralny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego z programem „Piękna nasza Polska cała”.

Pozostały jeszcze bilety do nabycia w Spółdzielni Turystyczno-Wypoczynkowej „Gromada”, ul. Piotrkowska 27 oraz w Biurze Organizacji Widowni w Pałacu Sportowym.

PLASTYCY UPRZEMYSŁOWIENI

— NIE BYŁO ICH I PRODUKCJA SZŁA. ZAWRACANIE GŁOWY — POWIEDZIAŁ MI JEDEN Z MAJSTRÓW.

Plastycy pracujący w przemyśle nie są na ogół lubiani. Ludzie mierzący swą pracę w metrach tkanin, ilości wyprodukowanej odzieży, podejrzliwym okiem patrzą na dyktorki konfekcyjnej mody (bo większość plastyków zatrudnionych w przemyśle włókienniczym i odzieżowym to kobiety), których praca wyznaczona zamyka się w pewnej ilości zarysowanych kart brykolu lub kalki technicznej. — Też mi filozofia — kręca głowami krawcowe, które nie jedną już belę materiału przerobiły. — Mamy swój gust. I bez nich wieszalibyśmy jak szyc...

— NIE ASZA PRACA JEST MAŁO UCHWYTNĄ — POWIEDZIAŁA MI JEDNA Z PLASTYKÓW.

CZEK.

— Jej wynik ostateczny wiadać dopiero w sklepach. Jeśli jest udany, nikt nam honorów nie oddaje. Jeśli jest coś nie tak, huzia na plastyka. A przecież nie wszystko robi się zgodnie z naszymi projektami. — Wiele zrzeszeń osób „z produkcji”, kierowników działów, ba, i dyrektorów, traktuje te projekty jak dziecinne rysunki. Tytuły kreślone wprawna ręką. A przecież to jest praca koncepcyjna: tu każda zaszywka, każde cięcie muszą być przez myślane, dostosowane do charakteru aktualnej linii mody, do rodzaju tkaniny, możliwości technicznych zakładu...

mo że w Łodzi istnieje PWSSP, mimo iż plastycy nie narzekają na nadmiar ofert stałej pracy, w jednej z łódzkich fabryk etat projektanta wakuował przez pół roku...

Bierze się to stąd, że status zawodowy plastyka-projektanta jest ciągle niejasny. Obok pewnych obowiązków wynikających z charakteru pracy (a jest ich ilość niemała), ciąży na plastykach obowiązki wynikające z mniejszej mania dyrekcji o zakresie funkcji, jakie musi plastyk spełniać.

Co plastyk może...

Mają jednak plastycy pracujący w przemyśle pewne przywileje, które wskazują na to, że ich pracę docenia się, przynajmniej „odgórnie”. Do przywilejów tych należą dni studyjne (jeden w tygodniu), obowiązkowe plenery (kilkanaście dni w roku), opłacone przez macierzysty zakład, możliwość wyjazdu (raz w miesiącu) do innego miasta w celu obejrzenia wystaw plastycznych itp. Przywileje te, oczywiście, gdy zważymy że projektant, jeśli nie ma wypaść „z obiegu”, musi mieć czas na malowanie, rzeźbienie, oglądanie wystaw, są solą w oku pozostałych działów w zakładach.

Po pierwsze wprowadzenie dnia studyjnego mylnie uosamia się z wprowadzeniem pięciodniowego tygodnia pracy, po drugie dzień studyjny i coroczne plenery traktuje się jako dwa oddzielne przywileje, podczas gdy fak-

tycznie dni spędzone na plenerze odróżniają się z dni studyjnych.

Nie zawsze te przywileje są wykorzystywane. W praktyce część projektantów nie jeździ na plenery (mimo, że te są nie tylko ich prawem, ale i obowiązkiem). Po prostu organizacja pracy w niektórych zakładach nie jest dostosowana do tego rodzaju dodatkowych „urlopów”. O tym zaś, że na dni studyjne patrzy się okiem zawistnym, może świadczyć niedawne zdarzenie w jednym z zakładów pracy. W zakładzie tym wszyscy plastycy wykorzystywali swój „dzień studyjny” w poniedziałek. Kiedy się jednak okazało, że kolejny poniedziałek wypada 31 października, a więc między dwoma świętami, wydano w tym zakładzie zarządzenie, że tym razem, wyjątkowo, dzień ten nie może być wykorzystany jako studyjny... Wszystko zaś po to, aby projektanci nie mieli przypadkiem trzech dni wolnych pod rząd.

Wystarczyłoby oczywiście spojrzeć na to pod innym kątem. Ale cóż, chyba cały problem właśnie w tym, aby na „uprzemysłowionych” plastyków spojrzeć cieplejszym wzrokiem...

JERZY KATARASIŃSKI



Najbardziej popularnym środkiem komunikacji są w miastach północno-wietnamskich rowery.

Co plastyk ma...

Ogromna większość plastyków zatrudnionych w przemyśle ma wyższe wykształcenie. Mają też plastycy — w grupie osób z wyższym wykształceniem — najniższe pensje, najniższe premie. (Do niedawna w jednym z zakładów plastycy byli premiovani na tych samych zasadach, jak sprzątaczkę). Mają też plastycy górny pułap pensji — 2.600 zł, którego, choćby najlepiej pracowali, nie przeskokczą. Więcej zarabia kierownik pracowni — i tu jednak jest tych kierowników? Mała rozpiętość siatki płac, szybki kres możliwości awansu, obok wielu innych przyczyn sprawiają, że kadra projektantów jest bardzo płynna. W łódzkiej „Telimienie” od roku 1957 skład projektantów odzieży zmienił się kompletnie trzy razy. A przecież sytuacja plastyczek w „Telimienie”, jeśli przywrócić namyślą do sytuacji w innych zakładach pracy, nie należy do najgorszych.

O tym, jak pracują, mimo pewnych przywilejów, jest niewdzięczna i nieatrakcyjna może świadczyć fakt, iż mi-

Co plastyk musi...

Weźmy dla przykładu projektanta odzieży. Do jego zadań należy: projektowanie (co wcale nie jest czynnością prostą), obrona projektów na komisji rysunkowej, omówienie projektów z modelarzami, nadzór nad szytciem modeli, nadzór nad przyzywaniem modeli na wymiar przy przemysłowe. Podczas cyklu produkcyjnego trzeba być na każde zawołanie — uzgadniać, poprawiać, wyjaśniać, dobierać stebnowki, dodatki itp. Ponadto projektanci uczestniczą we wszystkich komisjach branżowych, wybierając tkaniny i dodatki (głos doradczy), nadzorują pokaz i rewie mody (do nich też należy przygotowanie opisów dla konferansjerów), nierazko wyjeżdżają „w teren”.

To oczywiście nie wszystko. Mają też plastycy inne obowiązki, których zakres zależy jest od tego, jak sobie pracę projektantów wyobrażają poszczególne dyrekcje. Cięża więc na nich takie zadania, jak przygotowywanie gazetki ściennych, różnego rodzaju dekoracji, wiele prac, które w innych zawodach określa się jako zlecane.

— To przecież oczywiście — powiedział mi pewien dyrektor, — mamy w zakładzie plastyków, któż więc ma to robić jeśli nie oni. Angażujemy ich do prac społecznych.

— Cale nieszczerze w tym, że dla dyrekcji jest to takie oczywiście — powiedział mi pewien projektant. — Wcale nie stonimy od tego rodzaju społecznej pracy, trudno jednak zgodzić się z tym, że te społeczna prace traktują się jako bezwzględny obowiązek.

Wiele, rzecz jasna, zależy tu od stosunków, jakie panują między obiema stronami. Konflikty powodowane są nie tyle nadprogramowymi wymaganiami, ile atmosferą, w jakiej te wymagania się stawia. Choć, oczywiście nie zawsze... Oto trzeba było wykonać informator do

Co plastyk musi...

— To przecież oczywiście — powiedział mi pewien dyrektor, — mamy w zakładzie plastyków, któż więc ma to robić jeśli nie oni. Angażujemy ich do prac społecznych.

— Cale nieszczerze w tym, że dla dyrekcji jest to takie oczywiście — powiedział mi pewien projektant. — Wcale nie stonimy od tego rodzaju społecznej pracy, trudno jednak zgodzić się z tym, że te społeczna prace traktują się jako bezwzględny obowiązek.

Wiele, rzecz jasna, zależy tu od stosunków, jakie panują między obiema stronami. Konflikty powodowane są nie tyle nadprogramowymi wymaganiami, ile atmosferą, w jakiej te wymagania się stawia. Choć, oczywiście nie zawsze... Oto trzeba było wykonać informator do

stypendiów otrzymali Wietnamczy. — Ilu obokrajowców zdobyło w Polsce dyplomy? — Około 1.000 osób, licząc od lat pięćdziesiątych. Z tym, że początkowo większość stanowili mieszkańcy krajów naszego obozu oraz Grecy. Obecnie, jak już powiedziałem, kolejni zagraniczni pochodzą z całego świata.

— Jakże są losy absolwentów? — Niestety z wieloma kontakt słabnie. Właściwie powinny go podtrzymywać uczelnie, częściej ciuwo robi to zrzeszenie posiadające aktualne materiały z danej specjalności, prowadząc korespondencje. Wiem, że grupa 20 Sudańczyków po powrocie do ojczyzny podjęła prace i cieszy się opinią doskonałych fachowców.

— Czy rozwija się dwustronne zbliżenie kulturalne pomiędzy studentami polskimi i zagranicznymi? — Oczywiście. Poszczególne grupy narodowościowe urządzają przy różnych okazjach imprezy dla polskich kolegów, tradycyjna impreza jest wieczór Afrykański, tak że warunki zbliżenia i poznania wzajemnego są wielorakie.

Na koniec jeszcze dwa pytania o nieco bardziej prywatnym charakterze: czy dużo przyjeżdża dziewcząt i czy w Polsce kojarzą się małżeństwa? — Dziewczeta wśród studentów zagranicznych trafiają się rzadko. Natomiast małżeństwa zawarte z Polkami zdarzają się. Jedna z Polek wyszła za kolegę z Mali, inna za Iranczyka... Rozmawiała: IRENA SOLIŃSKA

TRYBUNA CZYTELNIKÓW

Czy koniecznie w barwach ochronnych

W związku z artykułem pt. „Alarm na jezdni trawa” chciałbym zwrócić uwagę na to, że funkcjonariusze MO regulujący ruch są ubrani dosłownie w kolor ochronny, który doskonale maskuje ich obecność na skrzyżowaniu ulic. Szarość strojów naszych milicjantów szczególnie niebezpieczna staje się w porze jesiennej, kiedy szary kolor ubrania milicjanta zlewa się z szarym tłem otoczenia oraz w zimie, kiedy ulice są pokryte brud-

na mazią. Szczególne trudności powstają w porze szarówki i wieczorem na skutek na ogół nikłego oświetlenia ulic. W ubiegłym roku dziesięć razy popełniłem błąd w czasie skręcania w lewo na skrzyżowaniu, a tylko dla tego, że niedokładnie widziałem ruch ręki milicjanta, ubranego na szaro i w ciemnej rekawiczki.

Pod tym względem stanowimy chyba wyjątek wśród państw sąsiadujących z nami. Na przykład w NRD policjanci regulujący ruch uliczny są cały rok ubrani gęsto z przewagą koloru białego, a co najmniej mają białe rekawy, białe rekawiczki, białe nakrycie głowy i białą paleczkę z ciemnymi pasami w kształcie zęby, zapatrzoną na wolnym końcu światłem, które pali się, naturalnie tylko w ciemnej porze dnia.

Reasumując, dlaczego nasi milicjanci regulujący ruch latem mogą być ubrani na białe, a w jesieni i w zimie, kiedy światła naturalnego jest mniej, ubierają się w kolor ochronny? Czy chodzi tu o złe pojęcie elegancji, czy o oszczędność? Nie sądzę, by właściwe ubranie milicjantów regulujących ruch kosztowało drożej, aniżeli malowanie pasów, które w zimie i tak nie są widoczne. Na początek proponuję więc białe rekawy i białe rekawiczki.

Prof. dr med.
Bronisław Puchowski

10—17 listopada: Międzynarodowy Tydzień Studenta

Przez Łódź na studia do Polski

Międzynarodowy Tydzień Studenta stanowi okazję do zapoznania się z życiem obokrajowców, którzy z różnych stron świata przyjeżdżają na studia do Polski. Naszym rozmówcą jest sekretarz Komisji Zagranicznej Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich — Kazimierz Kielan:

— Ilu cudzoziemców w bieżącym roku akademickim studiują u nas? — Około 2.100 osób. Do tego mamy jeszcze stażystów, głównie na studiach poddyplomowych, praktykantów na krótkim przeszkoleniu zawodowym, a także uczniów w szkołach średnich, ogólnokształcących i w technikumach.

— Broja na uczelnie prowadzi zawsze w Łódź... — Tak. Tutaj, na Studium Języka Polskiego od września do czerwca obokrajowcy uczą się mówić i pisać po polsku, a równocześnie wyrównują zasób wiedzy do poziomu polskiej matury. Potem już „bez laryfy ulgowej”... Egzamin końcowy na studium zdany pomyślnie daje wstęp na wybrany kierunek. Najwięcej kandydatów mają politechniki, potem akademie medyczne, ale niektórzy wybierają nawet uczelnie artystyczne.

— Czy rok szkolny praktycznie wystarcza, by nauczyć się po polsku? — Raczej tak. Znam nawet Kubańczyka, Meksykańczyka i Argentczyka, którzy po czterech miesiącach mówili niemal płynnie. Oczywiście to za mało, by nastąpiła pełna aklimatyzacja. Pod tym względem musimy pomagać naszym zagranicznym kolegom począwszy od dotacji na zakup ciepłej odzieży, aż po wprowadzenie ich w naszą obyczajowość i kulturę. Pamiętajmy przy tym, że są to młodzi ludzie, odcierani na parę lat i od rodzinnego kraju i od domu. Organizujemy im również możliwość wypoczynku wakacyjnego.

— Czy studenci zagraniczni mają własne zrzeszenia? — Ich samorząd to Ogólnopolski Komitet Studentów Zagranicznych z instancjami środowiskowymi i uczelnianymi. Na czele komitetu stoi Djallo Seydon, student V roku Wydz. Handlu Zagranicznego SGPIŚ, rodem z Mali. Działają też organizacje regionalne: Związek Studentów Afrykańskich w Polsce liczący 450 osób oraz Federacja Związków Studentów Arabskich. Poza tym studenci-obokrajowcy zrzeszają się w grupy narodowościowe. Wśród naszych kolegów reprezentowane są 73 narcje. Większość ma własne komitety troszczące się m. in. o wyniki w nauce, utrzymujące kontakt z rodzinnym krajem. Są także „soliste” — jeden student z Kambodży, jeden z Jamajki, jeden z Birmy, dwóch Gwatemalczyków, ale i ci zawsze mogą liczyć na przyjazną dłoń.

Jeszcze chciałbym dodać, że rok rocznie Polska funduje 300 stypendiów dla studentów z krajów rozwijających się, głównie z Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej, z czego 50 daje Zrzeszenie Studentów Polskich. W tym roku dodatkowo 150

Rozbudowa Łódzkich Zakł. Radiowych

Łódzkie Zakłady Radiowe ulegają przebudowie i rozbudowie. Przed 1970 r., adaptary, szafy grające, podzespoły telewizyjne itp., produkowane były w bardziej dogodnych warunkach. W nowoczesnych zakładach znajdują dodatkowe zatrudnienie około tysiąc kobiet.

W pobliżu skrzyżowania Alei Politechniki i ul. Wróblewskiego zaloga Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 wznosi w tej chwili nową 6-kondygnacyjną (licząc podpiwniczenie) halę produkcyjną. Tutaj po raz pierwszy w Polsce zastosowano konstrukcję z podciągów stalowych, sprężanych stalowymi strunami, co wpłynęło na jej lekkość. W piwnicy i na parterze znajdują się będą fabryczne magazyny, na pierwszym piętrze oddział małych serii, na drugim — montaż sprzętu elektroakustycznego, na trzecim — montaż podzespołów telewizyjnych (tu zostanie przeniesiony oddział fabryki, znajdujący się przy ul. Piramowicza), na czwartym — oddział produkcji uzwojeń. Do hali przylega budynek z szatniami, natryskami. Halę połączy z projektowanym obok wieżowcem, 2-kondygnacyjnym budynkiem przewidzianym częściowo na lokale biurowe, częściowo na ambulatorium. W 14-kondygnacyjnym wieżowcu znajdą pomieszczenia laboratoria, biura techniczne i dyrekcja zakładu.

Nowa hala jako drugi łódzki zakład (po Majedzie) będzie ogrzewana nadmuchiwanym gorącym powietrzem. Wszystkie rury zostaną ukryte nad płafonem, tak, że hale produkcyjne będą estetyczne i czyste. W Łódzkich Zakładach Radiowych przewodzi się także klimatyzację barwną. Rzecz polega na odpowiednim malowaniu i ścian i maszyn. Kolory fachowo dobrane nie tylko mają zadowalające estetyczne wymagania załogi, ale i uspokajają, informować i ostrzegać w niebezpiecznych miejscach.

Dokumentacja techniczna nowych zakładów powstała w oddziale projektowym Prozometu — Bepes w Łodzi. Głównym projektantem jest mgr inż. Henryk Nieckula. Technologiczne opracowali mgr inż. Zbyszko Rzeźniak i Józef Koziaradzki. Architektura powstała w warszawskim „Prochemie”, autor — mgr inż. arch. Gustaw Kozik.

Hala produkcyjna zostanie oddana do użytku w pierwszym kwartale 1968 r. W tymże roku zostanie rozpoczęta budowa wieżowca. Całość będzie gotowa do 1970 r. (AP)

* Nowa hala, nowy biurowiec * Ogrzewanie powietrzem *



W połowie listopada
Kreacje karnawałowe
i do
Teatru Wielkiego



Jak za dotknięciem różdżki czarodziejkiej zmieniły się 15. listopada wygląd wnętrza sklepu „Telimena” przy ul. Piotrkowskiej. Znikną dotychczas sprzedawane sukienki i garsonki, a wszystkie stoiska wypełnią kreacje przeznaczone na tegoroczny karnawał. Aby zorientować nasze Czytelniczki na co mogą liczyć „Dziennik” wybrał z wyciągu do magazynu „Telimena”. Przygotowano 45 modeli tzw. cocktailowych, a każdy w kilku, a nawet kilkunastu kolorach. Tkaniny, z których wykonano sukienki to welenki, brokarty, lamy, szyfony, jedwabie. Jest także pewna ilość haftów i koronek. Wśród modeli dominują „małe czarne”, „małe białe” i „małe kolorowe”. Wybór taki jakiegoś dotychczas nie było. Wiele sukienek wykonanych jest z weleni łączonych z brokatem lub lamą. W tym wypadku weleniany jest dół, a białą górą, składająca się najczęściej z czesego w rodzaju białostonka, podtrzymywaneego tzw. obróżą lub kołnierzykiem okalającym szyję. Wiele sukienek ma boterka, co sprawia, że stają się o wiele praktyczniejsze. Z „małych czarnych” podobną nam się sukienka „Dama pik” z czarnej welenki wykonana czar-na lamą. Bardzo udane są koronkowe garsonki na jedwabnych spodach z długimi rękawami. W tym stylu przygotowane także sukienki koronkowe w kilku kolorach: żółte, z koralowym rękawem, nałożone na prostą, jedwabną halkę (patrz zdjęcie). Mankiety i karczki wykonane białszą pasmanterią. Efektownie wygląda mocna dekolowana w V na przodzie i na plecach sukienka z jedwabiu we wzór a la rybia łuska. Do sukienki biały kwiat. Sukienka ładna i chyba najtańsza (ok. 400 zł). Bardzo ładny jest model „Amelia” — sukienka z szyfonu na jedwabiu. Do tego szyfonowy kasak z długimi rękawami. Na kasak można włożyć szeroki pasek wykonany haftem. Ten model wykonano w kolorach lila, czerwonym i pomarańczowym. Dosłownie na każdą okazję są garsonki z czarnej welenki wykonane czar-na białszą pasmanterią. Garsonki te wykonane we wszystkich rozmiarach, aż do 52 wcięcia. „Telimena” przygotowała ok. 7 tys. sukienek cocktailowych, z czego największe przeznaczono dla Łodzi. Sprzedaż „cocktaili” poprzedzi specjalna rewia, która odbędzie się w Klubie Dziennikarza i którejś z kawiarni łódzkich. W rewii tej zobaczymy także propozycje Łódzkiego Domu Mody w czym wystąpić na inauguracyjnych przedstawieniach naszego Teatru Wielkiego. (Kas)

paragrafem

3 lata więzienia za usiłowanie rozboju 5 miesięcy aresztu w trybie przyspieszonym

22 lipca br. Apolonia K. wstała wczesnym rankiem, bowiem od kilku dni czuła się źle i zamierzała udać się do lekarza. W pobliżu porośniętego drzewa przy ul. Żuli Pałanowskiej 3, napadł ją nieznajomy mężczyzna i począł bić, usiłując wyrwać torebkę. Głośnym wołaniem o pomoc udało się poszkodowanej spłoszyć napastnika. Był nim Jan Ściana (Franciszkańska 30). Sąd Powiatowy dla m. Łodzi skazał go za usiłowanie rozboju na 3 lata więzienia, 2.500 zł grzywny oraz pozbawił praw publicznych i honorowych

Z posiedzenia Prezydium RN m. Łodzi
Łódzkie inwestycje
w trzech kwartałach

Na ostatnim posiedzeniu Prezydium RN m. Łodzi ustalono, że najbliższa sesja Rady odbędzie się 24 bm. Głównym tematem obrad stanie się ocena realizacji posłańców łódzian. Prezydium zapoznało się też z informacją omawiającą w yniki gospodarki lokalami oraz realizację reformy szkolnej w naszym mieście. Następnie dokonano oceny realizacji tetenowego planu gospodarczego za trzy kwartały br.

Najlepiej sytuacja przedstawia się w budownictwie mieszkaniowym. Dotychczas oddano do użytku 16.258 izb, przekraczając plan o 1353. Również nieźle wyniki osiągnięto w budowie dróg. Budowa szkół przebiegała również pomyślnie. Przed wrześniem oddano 7 szkół i 5 przedszkoli. Szóste przekazanym będzie zgodnie z planem w IV kwartale br.

Z inwestycji handlowych zagrożona jest budowa P.D.T. Domu Gospodyni, piekarni przy ul. Tokarzewskiego. W dziale gospodarki komunalnej opóźnia się budowa bazy dla MPO oraz wykończenie wieżowca dla Biura Projektów Budownictwa Komunalnego. Są kłopoty z tempem robót wodno-kanalizacyjnych. W największej inwestycji kulturalnej — Teatrze Wielkim wprowadzie jeszcze w tym roku odbędzie się próby generalne, ale przedstawienie inauguracyjne przesunięte zostało na styczeń 1967 r. Opóźnia się też budowa Biblioteki im. Waryńskiego.

Z budujących się punktów usługowych, zagrożone są terminy salonu ZURIT i sklepu „Domu Książki” w nowych blokach przy Al. Kościuszki oraz biblioteki w Osiedlu „Doly”. Z inwestycji spółdzielczych opóźnienia występują na budowie domu handlowego i Zbiornicy Spółdzielni „Zbieracz”.

W tym roku wycofano realizację planu remontów. Najbardziej niekorzystnie wygląda to na Bałutach, na Polesiu, najlepiej wypadł Widzew (MPRB nr 5), gdzie wykonano już 80 proc. rocznych zadań. (Kas)

Obcy nam wszystkim ciepło było!
Rozbudowa sieci ciepłej

Dokumentację robi się na „wczoraj”. W trybie awaryjnym. W ciągu dwóch miesięcy zamiast minimum pół roku. A prace już rozpoczęte. Chodzi o budowę jednokilometrowej magistrali ciepłej, która pozwoli podłączyć do elektrociepłowni domy mieszkalne, budynki usługowe i zakłady pracy o kubaturze 700 tysięcy m sześć. Magistrala ta „przejdzie” od Karolewskiej poprzez projektowane przebiecie ulicy Curie-Skłodowskiej do Towarowej i do ul. A. Struga (do nowej Drużkarni Akcydensowej).

Koszt inwestycji wynosi 3.600 tys. zł. Budowa — jak zaznaczyliśmy na początku — już trwa. Ciepło otrzyma „Osiedle Młodych” na Karolewskiej, znajdujące się w tamtejszej okolicy stare budownictwo i zakłady pracy w pobliżu Dworca Kaliskiego.

Dotychczas dokumentację magistrali ciepłych wykonywał warszawski „Energo-projekt” — podłączenia — po zostawiano łódzianom. Dobrze się stało, że Miejskie Biuro Projektów dysponuje obecnie odpowiednią kadrą fachowców, która też rzeczy wykonuje na miejscu. Pracownia Techniki Ciepłej, którą kieruje inż. Mieczysław Józwiak liczy aż 25 osób. W obecnej sytuacji wzmoczonego tempa dokonywania przyłączeń do sieci ciepłowniczej na brak pracy nie narzekają. Ostatnio w. wpływem około 30 zleceń od wszystkich łódzkich MZBM i 5 zleceń dotyczących szkół.

Głównym projektantem dokumentacji magistrali jest inż. Stanisław Wasiak. (K)

W Filharmonii
Pieśni Szymanowskiego do tekstów Tuwima

Jutrzejszym i sobotnim koncertem symfonicznym dyrygować będzie Arkadiusz Baszton. Jako soliści wystąpią w nim Delfina Ambroziak — sopran i Sławomir Popiński — flet.

Na program, utrzymany w charakterze tanecznym złożą się m. in.: II SUIITA h-moll J. S. Bacha z solową partią fletu oraz SUIITA z baletu Igora Strawińskiego OGNISTY PTAK.

Przeciwwagę elementów tanecznych koncertu stanowią będą SLOPEWNIĘ, cykl pieśni Karola Szymanowskiego do tekstów poetki Juliana Tuwima, na sopran i orkiestrę.



Łodzianka 499.999 pasażerką »Lotu«

W dniu 5 bm. na lotnisku Okęcie powitano uroczysto pobliżonego pasażera w ru chie zagranicznym. Przysięcił on samolotem „Aeroflotu” TU-104 z Moskwy. Okazał się nim pracownik MIZ — Henryk Horodniczy. Pasażerka 499999 była Józefa Nowakowska z Łodzi, a 500001 — Józefa Szczurowska z Warszawy. Z rak dyrektora zarządu ruchu lotniczego lotnisk komunikacyjnych — Romualda Pawuskiego jubileuszowi pasażerowie otrzymali wiązanki kwiatów i wyprawczyna atomowe. Dyr. Pawuski oświadczył uczestnikom, że w roku 1969 na lotnisko Okęcie zawiata milionowy prawdopodobnie pasażer ruchu zagranicznego. Na zajęciu: pobliżonego pasażera — Henryk Horodniczy — po opuszczeniu samolotu. Za nim — Józefa Nowakowska i Józefa Szczurowska. CAF — Grzęda

prawy obywatelskich na przeciąg 2 lat.

Przed Sądem Powiatowym dla m. Łodzi, odpowiadając w trybie przyspieszonym Stefan Śmela (Murarska 14).

6 listopada, będąc w stanie nietrzeźwym usiłował uderzyć butelką w głowę wychodzącego z cukierni przy ul. Zgierskiej, mężczyzny. Kiedy przechodził obok małżonkowie, Krystyna i Stefan, Sz. chciał mu przeszkodzić, obrzucił ich wulgarnymi wyzwiskami. Wyrokiem sądu chuligan skazany został na 5 miesięcy aresztu. (LW)

Na bakier ze zdrowym rozsądkiem
Rok trudnych decyzji

W tych dniach dokonano uroczystego otwarcia kawiarni w bloku na rogu ulic Srebrzyńskiej i Ossowskiego. Nie byłoby w tym nic dziwnego, ani godnego więcej niż kilku wierszy w tekstu, gdyby nie fakt, że mieszkańcy tego bloku wprowadzili się przeszło rok temu.

Przeznaczony na kawiarnię lokal na parterze wykonawcy oddali w stanie surowym. Wykończenie zlecono Przedsiębiorstwu Remontowo-Budowlanemu Handlu Wewnętrzno. Mijał listopad, grudzień, styczeń — kawiarni nie było. Minoło jeszcze kilka miesięcy — bez zmian. Z punktu widzenia mieszkańców bloku — może to nawet i lepiej. Mniej hałasu. Z punktu widzenia LZG — Kawiarnie i mieszkańców tego rejonu Kozan — nie za dobrze. Obróty „Maleńkiej” (nazwa kawiarni) figurują w planach już od wiosny tego roku. Do tej pory uzbierałyby się tego prawie pół miliona złotych.

Wiosna przystąpiono jednak do prac wykończeniowych. We wrześniu zwycięsko je ukończono. Pierwszy raz komisja odbioru nie mogła po pisać protokołu, bo nie było planów, drugi raz plany były, ale jak się okazało nie zatwierdzone przez Inspektora Sanitarno-Epidemiologicznego. Trzeci raz... też była jakaś przyczyna uniemożliwiająca odbiór lokalu. Cztery razy mieliśmy szczęście uczestniczyć w posiedzeniu komisji, kiedy to już wszystko było i przedstawiciele Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej mogli z czystym sumieniem zgłosić swoje zastrzeżenia.

Okazało się bowiem, że przy nieproporcjonalnie dużym, w stosunku do sali kawiarnianej, zapleczu, zapomniano o stworzeniu dobrych warunków pracy w zmywalni. Ponadto w jednej z toalet nie wmontowano kratki ściekowej. Gdyby w tym stanie lokal przyjął, za kilka dni personel placibyl solidne fary. Wobec takiego dictum, wykonawcy poczuli się bezradni. Owszem przynajmniej, ale wiadomo — koniec roku, brak rak do pracy itd., itp. W sumie wspomniane po siedzenie wyglądało z lekka groteskowo. Wykonawcy zgo-

dziłi się, że zrobili źle, ale ciągle mieli nadzieję, że jakoś im się to upiecze.

Całą historię podajemy mając na uwadze podobne parypetie kawiarni na ulicy Bra tysławskiej, która czeka na otwarcie już od lat. Wspomniane praktyki są naszym zdaniem na bakier ze zdrowym rozsądkiem. (LW)

WYSZEDLIEM NA ŚNIADANIE...
JUŻ O GODZ. 9.30...

„Jaka kartkę zastaliśmy o godzinie 9.40 w kiosku „Ruch” na ul. Piotrkowskiej przy pasażu ZMP. A więc obok „remanent”, „przyjęcie towaru” przybył jeszcze jeden powód do chwilewego zamknięcia placówki handlowej, jaką niewątpliwie jest kiosk „Ruch”.

ZAKPIŁ SOBIE Z KLIENTOWI...
„Kierownik salonu ZURIT przy Al. Kościuszki 39. O godzinie 12.30 na drzwiach znalazła się tu kartka „Przyjęcie towaru, sklep będzie czynny o godz. 14”. O godz. 13 był on nadal zamknięty, a 10 minut później kartka została zmieniona z podaniem, że salon zostanie otwarty o godz. 15. Tłum ludzi cierpliwie oczekiwał na telewizory „Tosca”. Ale jakież było rozczarowanie klientów, kiedy o godz. 15, kierownik poinformował ich i to w sposób niegrzeczny, że towar wprawdzie przyjęto, ale nie będzie on sprzedawany (!). Nie doko nano bowiem odbioru jakościowego siedmiu telewizorów „Tosca”. Latwo sobie wyobrazić oburzenie ludzi, którzy ponad 2 godziny stali w kolejce przed zamkniętym salonem ZURIT i w rezultacie zostali odprawieni wczoraj „z kwitkiem”.

Z SATYSFAKCJĄ STWIERDZAMY...

„...to nasza notatka w tej rubryce, w której zwracaliśmy uwagę na bardzo silne przejście dla pieszych na ul. Piotrkowskiej naprzeciw pasażu ZMP odniosła skutek. Wczoraj zakończono ostatecz nie roboty przy przekuwaniu „zebrzy”, dzięki czemu nikt tu już nie ślizga. Oto właśnie ciwi i co najważniejsze szyb kie, zarażowanie na krytyce prasowa. (j. kr.)

Nawet księżna Alba...

Władze uczelni zastanawiają się czy nie sprwadzić czasem modelek i modeli do Łodzi z Warszawy lub Krakowa. W tych dwu miastach — jak zostało miarodajnie poinformowany — chętnych do całkowitego rozbiierania jest ponad kilkaset potrzebujących. Zresztą nie takie to znowu straszne. Nawet księżna Alba czyniła to przed Goyą.

A tak na serio to sprawa jest zgola zagadkowa. Rzecz ciekawe światło na naszą łódzką obyczajowość. Być może jesteśmy pierwszym i jedynym miastem na świecie, gdzie artyści odczuwają deficyt modelek. Ki diabeł, co się za tym kryje? Czyżby pruderia? Surówka obyczajowa? Skromność? Wstydlwość?

Nie, to chyba nie to. Sam znam przecież w naszym mieście wiele osób zbyt mało skromnych i bezwstydlwych. A „le nie znam? Na co jak na co, ale na brak ekshibicjonistów narzekać na razie nie można. Często się przecież słyszy w biurze, na ulicy czy w sklepie: „Ja panu pokażę!”.

Coś mi w tej wlecie osobliwej sprawie nie nasuje. Wydaje mi się, że zaglębia my się tu za dużo w tajemne rewiry obyczajów i psychologii, gdy tymczasem po prostu zbyt chłodnie pomieszczenia uczelni są tą właściwą przyczyną. Cóż, nawet najcieplejsze spóstrzenia artystów nie ogrzeją nagiego człowieka. KAROL BADZIAK

Prokuratura poszukuje świadków zbrodni hitlerowskich w Olechowie

Prokuratura Wojewódzka dla m. Łodzi prowadzi śledztwo w sprawie zbrodni hitlerowskich popełnionych w okresie okupacji przy rozbudowie węzła kolejowego Łódź — Olechów. Zebrane dotychczas dowody w postaci zeznań licznych świadków stanowią o tym, iż zarówno na terenie obozu przejściowego, usytuowanego na terenie Olechowa, jak i w czasie prac ziemnych związanych z rozbudową tegoż węzła, zamordowano co najmniej kilkuset pracowników narodowości polskiej i żydowskiej.

W celu zebrania dalszych dowodów — prokuratura prosi świadków tych zbrodni o zgłoszenie się do Prokuratury Wojewódzkiej dla m. Łodzi, ul. Piotrkowska 151, pokój nr 15.



PIORKIEM po MIEŚCIE

— A dlaczego to uczeń nie poszedł do szkoły?
— Nie chce chodzić tak często, bo gotowi pomyśleć, że się narzucam!

WAZNE TELEFONY

- Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. MO 07 400-00 500-00
Kom. MO m. Łodzi 232-22
Pogot. Energetyczne 334-25
Straż Pożarna 83
Inform. telefoniczna 03
Informacja PKS 263-96
Informacja PKP 581-11
Pogot. Oświat. UM 220-85
Pogot. PZMot. 533-09

TEATRY

- TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19.15 „Tango”
TEATR JARACZA (Młynuski 4-a) godz. 19 „Kto się boi Wirginii Woolf”
TEATR 715 (Traugutta 11) g. 19.15 „Klaniecucha”
TEATR NOWY (Wickiego 15) g. 19.15 „Sen srebrny Salomei”
MAŁA SALA (Zachodnia 93) g. 20 „Ojciec”
OPERETKA (ul. Północna 47/51) g. 19 „Fajerwerk” (dozwolone od lat 18)

MUZEJA

- MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne godz. 11-19.30
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFIK (ul. Wolności 14) nieczynne
MUZEUM HISTORII WYMIENIENIA (Piotrkowska 232)
MUZEUM KATEDRY EWOLUCYJNYMU UF (Park Sienkiewicza)
WYSTAWY
BALON SZUKI WSPÓL CZESNEJ (Piotrkowska 88)
PALAC MŁODZIEŻY IM. TUWIMA (ul. Montuszk 4-a)

CO? gdzie? KIEDY?

- Państwa Polskiego w oczach dzieci
ZOO (ul. Konstanczowska 6/10)
POLONIA - „Zolnierki”
WISLA - „Samotna”
WOLNOŚĆ - „Marsya i Napoleon”
ADRIA (Piotrkowska 150)
CZAJKA (Kochanówka Płonowa 18)
GDYNIA (Tuwima nr 2)
HALKA (Krawiecka 3/9)
MAJA (Kilińskiego 178)
EDK (Traugutta nr 18)
WŁODA GWARDIA (Złota 2)
TUWIMA (ul. Montuszk 4-a)
„Kronika jednego dnia”
„Tysiąc lat

DYZURY SZPITALI

- Klinika Pol.-Gin. im. Curie-Skłodowskiej
PIONIER (Franciszkańska 31)
POKÓJ (Kazimierza 7)
REKORD (Rzgowska 2)
STYLÓWY - STUDYJNE (Kilińskiego 123)
SWIT (Bałucki Rynek 5)
STOKI (Zbocze) „Kino pan jest, doktorze Sorre”
STUDIO (Lumumby 7/9)
TATRY (Sienkiewicza 40)
TOKSYKOLOGIA: Instytut Medycyny Pracy
TUWIMA (ul. Montuszk 4-a)

AKTUALNOŚCI Ziemi Łódzkiej

PONAD CZWIERC miliardów złotych mają „przerobić” jeszczą w roku bież. przedsiębiorstwa prowadzące inwestycje w województwie. Plan roczny został wykonany w okresie trzech kwartałów zaledwie w 73 proc. Największe zaległości mają przedsiębiorstwa kuteńskie, łódzkie, zgierskie i piotrkowskie.

z miasta

„Krajobraz ZSR” projekcja filmów krótkometrażowych o godz. 18 w LDK (Traugutta 18).
Wystawa ze zbiorów Galerii Dreźnieńskiej - o godz. 18 w Klubie Kultury ZMS „Korolki”.
Wystawa środków służących do utrzymania czystości w domu, w ZL LK (A. Struga 1) czynna w godz. od 11 do 18, od dziś do 14 listopada.

Uwaga, kandydaci na wyższe studia!

Zapisy na 7-miesięczne kursy, przygotowujące do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie (PL, AM, UL - w tym na wydz. socjologii i filologii polskiej)
PRZYJMUJE
UNIERSYTET ROBOTNICZY ZMS, Piotrkowska 262, II piętro, pokój 26 w godz. 16-20, tel. 404-56 z wyjątkiem sobót. Koszt 100 zł miesięcznie. Pierwsza wpłata zł 300 (za pierwsze trzy miesiące) i 10 zł wpisowe. Zapisy do 20 listopada br.

Twój Książka przyjaciel

INZYNIERA odlewnika - bezpośrednio po studiach lub technika odlewnika na stanowisko metalurga do nowo uruchomionej odlewni przyjmie natychmiast Spnia Pracy „Armatura” w Łodzi, Duńska 23 (Zabieniec), tel. 763-70.
INZYNIERÓW budownictwa lądowego z uprawnieniami zatrudnią natychmiast Chłodnie Składowe w Łodzi, Traktorowa 178. Zgłoszenia przyjmują dz. ekonomiczny w godz. 8-15, tel. 580-80, wew. 19. 6953/k
KIEROWNIKA sekcji ogumienia i paliw, dyspozytora, rewizorów biletowych, kontrolerów dochodów, (minimum średnie wykształcenie), monterów samochodowych i konduktorów zatrudni Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS III Oddział w Łodzi, Wólczańska 249/251. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr, pokój 3 w godz. 7-13. 6986/k
INZYNIERA mechanika lub elektryka na stanowisko gł. konstruktora, technika elektryka lub mechanika do działu kontroli technicznej (požadani inwalidzi) przyjmie Spółdzielnia Inwalidów „Inlam” w Łodzi, 3 Marca 20. Zgłoszenia osobiste w dziale kadr, w godz. 8-16. 6932/k
INZYNIERA mechanika do działu głównego mechanika przyjmują natychmiast Łódzkie Zakłady Wytwarzania Metalowych, Wodna 11/13. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w dziale kadr. 6933/k
KIEROWNIKA magazynu centralnego z praktyką i znajomością branży metalowo-elektrycznej zatrudni zaraz Spółdzielnia Inwalidów „Elektromont” w Łodzi, Piotrkowska 257. Pierwszeństwo w zatrudnieniu mają inwalidzi. Oferty należy składać w dziale kadr w godz. 7-15. 6933/k
RADCE PRAWNEGO zatrudnią zaraz Zakłady Wytwarzania Maszyn Elektrycznych i Transformatorów im. W. Piecka w Zychlinie, Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr ZWMEiP Zychlin, Narutowicza 12, tel. 14, wew. 315.
INZYNIERÓW mechaników na stanowiskach st. technologów, techników mechanicznych na stanowiskach techników norm zużycia surowców i normowania pracy (z 3-letnią praktyką) oraz technika mechanika-pomiarowca na stanowisku kontrolera zatrudnią natychmiast Łódzkie Zakłady Metalowe, Łódź, ul. Targowa 9a. Zgłoszenia przyjmują dział kadr w godz. 7-14. 7052/k
EKONOMICYSTĘ d/s pracy i płacy poszukuje Spółdzielnia Pracy „Uranium” w Łodzi. Zgłoszenia przyjmują dział kadr, Narutowicza 26 w godz. 7,30-15,30, tel. 243-19. 7053/k
MAGISTRA EKONOMII na stanowisko szefa przygotowania produkcji, technika bhp, techników mechanicznych (stażystów) przyjmie zaraz przedsiębiorstwo państwowe. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. Oferty pisemne pod nr „7044/k” należy składać w wydz. ogłoszeń, Piotrkowska 96. 7044/k
TECHNIKA mechanika z praktyką na stanowisku konstruktora i technika przetwórstwa tworzyw sztucznych lub technika chemika zatrudnią natychmiast Łódzkie Zakłady Cewki Przędzalniczych w Łodzi, Pabianicka 119/131. Zgłoszenia przyjmują dział kadr i szkolenia zawodowego, tel. 428-50. 7043/k
ZASTĘPCĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO i księgowego kontroli wewnętrznej, mistrza-dzielnia na dzielnik rozslowe, snowaczy i dzielnik przyjmie Dzielniarska Spółdzielnia Inwalidów „Zorza” w Łodzi, Jerzego 10/12. Pierwszeństwo w zatrudnieniu mają inwalidzi, posiadający kwalifikacje. Informacji udziela komórka kadr w godz. 8-14, tel. 258-85, wew. 9. 7066/k

Uwaga, RENCISCI i EMERYCI!

ZPB im. Sz. Harnama „Rena Kord” i byłych Zakładów im. Dyw. Kościuszkowskiej!
ZPB im. Sz. Harnama wywołają rencistów i emerytów, aby zgłosili się do dnia 25 listopada 1966 r.
do zakładu, ul. Kilińskiego 2, pokój nr 8 parter, w godz. 15-16 celem uregulowania spraw związanych z likwidacją kasy pogrzebowej i przejścia na ubezpieczenie w PZU. Niezgłoszenie się w podanym terminie spowoduje odstąpienie od ubezpieczenia w PZU.

OGŁOSZENIA DROBNE

- KUPNO SPRZEDAŻ
DOMEK jednorodzinny w dzielnicy Widzew kupię. Oferty „30245” Prasa, Piotrkowska 96
DOMEK jednorodzinny, ogród - całość 5.000 m kw. - sprzedam, Łódź, Towarowa 133 30242 g
DOMEK dwurodzinny sprzedam - 5 izb woliwnych, Łódź, Kosmonautów 8, Jan Adamski
CHELMY - domek nowy z wygodami sprzedam. Mieszkanie na zamianę. Oferty „30286” Prasa, Piotrkowska 96
DZIAŁKĘ 5.000 m kw. z domem sprzedam, Łódź-Ruda, Promowa 15
GGSPODARSTWO rolne 5,3 ha sprzedam. Leon Szewczyk, wieś Lobódz k. Aleksandrowa 30266
PIAC sprzedam. Wacław Rzeźnik, Nowa Gądka 35. Dojazd do końca ul. Promowa 30310 g
56 m SZKŁA 3 mm, szer. 47-50 cm kupię. Oferty „30122” Prasa, Piotrkowska 96 30122 g
SZTUCZNA skórę na cholewki kozaków polecam. Piotrkowska 21, F. Plaszki 29976 g
PRĄŻYWI białe - łapki karakulowe (duży) - sprzedam. Zakątna 24, m. 26 II piętro, Nowiński, od godz. 19 30414
FUTRO damskie z wydry kanadyjskiej sprzedam. Bronisława Rus, Gliwice, Toszecka 29-3, tel. 91-15-05 7062 k
TELEWIZOR 21 cali „Te 82” okazjynie sprzedam. Tel. 200-36 godz. 17-19

- RADIOODBIORNIK z dużej skala, ręczny stabilizator, dobry falomierz, lub generator kupię. Tel. 372-91 30336 g
„FLEXARET” automat, nowy, sprzedam. Tel. 388-51 godz. 7-15
STÓŁ kreślarski o podstawie żelaznej, praske zabawkowa ręczna 1-tonowa, dziecięce, białe utożliki - sprzedam. Tel. 305-31 30322 g
MAGIEL ręczny i wózek inwalidzi sprzedam. Ciesielska 12, Rybak
GARAZ wydzierżawię, pięć do c.o. (2 m kw.) sprzedam Łódź-Rokicie, Gliwicka 7 30303 g
WÓZEK inwalidzi motorowy sprzedam. Łódź, Wroblewskiego 54, Kazimarek 30305 g
„WARTBURG - Barkas” sprzedam. Piękna 8
„SKODE-Combi”, części cena 12.000 oraz silnik górnozaworowy „Warszawa” - sprzedam. Starorudzka 55 30168 g
„MOSKWIĆ 408” wylusowany w PKO sprzedam. Odbiór w Motobych. Świeża 6 m. 30 (przebieżenie Lutomierskiej) godz. 17-21 30244 g
SAMOCHÓD „Wartburg 1000” czarny, mały przebieg, stan idealny - sprzedam. Sieradz. tel. 759 30295 g
LOKALE
ŁÓDŹ - pokój 15 m kw. zamienię na mieszkanie na parterze w centrum Pabianic. Oferty „30377” Prasa, Piotrkowska 96 30377 g
PRACUJĄCY poszukuje pokoju sublokatorskiego w śródmieściu. Tel. 306-41 30294 g
POKOJE, kuchnia, bielizna, kwaterunkowe - zamienię na 2 razy po pokoju z kuchnią. Odolanowska 44 m. 40, III p. (Zubardz) 30293 g
POKOJE, kuchnia, bielizna, zamienię na 2 kawalerki. Oferty „30332” Prasa, Piotrkowska 96 30332 g
SAMOTNY - członek spółdzielni mieszkaniowej - poszukuje pokoju sublokatorskiego, niekupującego. Oferty „30323” Prasa, Piotrkowska 96
PRACUJĄCY poszukuje pokoju sublokatorskiego w śródmieściu. Tel. 306-41 30294 g
POKOJE, kuchnia, bielizna, kwaterunkowe - zamienię na 2 razy po pokoju z kuchnią. Odolanowska 44 m. 40, III p. (Zubardz) 30293 g
POKOJE, kuchnia, bielizna, zamienię na 2 kawalerki. Tel. 331-36, godz. 18.30-21 30176 g
SAMODZIELNEGO wygodnego pokoju sublokatorskiego poszukuje. Moje zapłacić za kilka miesięcy z góry. Oferty „30175” Prasa Piotrkowska 96 30175 g
POKOJU sublokatorskiego lub przy starszej osobie poszukuje samotny. Oferty „30304” Prasa, Piotrkowska 96 30304 g
RÓŻNE
Dr Jadwiga ANFOROWICZ weneryczo-skroneczna, 16.30-19, Próchnicka 2

PRACOWNICY POSZUKIWANI
KIEROWNIKA sekcji zatrudnienia i plac - wymagane wyższe wykształcenie ekonomiczne lub średnie ekonomiczne oraz praktyka, technologów mechanicznych - wymagane wyższe lub średnie wykształcenie, spawaczy z uprawnieniami spawania wodorem zatrudni Przedsiębiorstwo Montażu Maszyn Włókienniczych w Łodzi, Złota 1. Warunki pracy i płacy do omówienia w sekcji kadr w godz. 7-15. 6922/k
INZYNIERÓW budownictwa lądowego z wieloletnią praktyką oraz ekonomistów z wyższym i średnim wykształceniem z praktyką w zakresie budownictwa z b. dobrą znajomością języka niemieckiego i biegłym piśmiem na maszynie poszukuje poważna instytucja na terenie m. Łodzi. Reflektuje się tylko na siły wysoko kwalifikowane. Oferty pod nr „6918/k” należy składać w wydz. ogłoszeń, Piotrkowska 96. 6918/k

Zmiana adresów!

ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ELEKTRYFIKACJI ROLNICTWA ZAWIADAMIA, że z dniem 1 listopada 1966 roku przeniosło swą siedzibę z Łodzi, ul. Grudziądzka 5 do Konstanczyna ul. Łódzka 27/29
Numery telefonów w nowej siedzibie: bezpośredni - dyrektor 307-55 centrala - 360-73, 375-23, 341-89 zamiejscowe - Konstanczyn nr 74 i 297.
DZIENNIK ŁÓDZKI nr 268 (6195) 5

